

Sygn. akt V KO 39/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **E. P., M. R.-K.** i in.

oskarżonych na podstawie prywatnego aktu oskarżenia o czyn z art. 212 § 1 k.k.
i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2021 r.

wniosku Sądu Rejonowego w G.

zawartego w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

odmówić uwzględnienia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy w G. w sprawie o sygn. akt II K [...], wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej przedmiotowej inicjatywy wyjaśniono, że do sądu wnioskującego wpłynął prywatny akt oskarżenia wniesiony przez M. K. oraz C. K., w którym to akcie jego autorzy zarzucili m.in. sędziom oraz asesorum Sądu Rejonowego w G. oraz sędziom Sądu Okręgowego w P., popełnienie przestępstw z art. 212 § 1 k.k. i in. Wśród osób oskarżonych wymieniona została m.in. sędzia E. P., będąca Prezesem Sądu Rejonowego w G. i pełniąca jednocześnie

funkcję Przewodniczącego Wydziału II Karnego tego sądu. W ocenie wnioskodawcy, w niniejszej sprawie występuje realna obawa, że w szeroko rozumianym odczuciu społecznym powyższe okoliczności – m.in. z uwagi na występujące między sędziami (asesorami) relacje służbowe lub osobiste – mogą świadczyć o uzasadnionych wątpliwościach co do bezstronności sądu orzekającego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem na obecnym etapie procedowania jest on co najmniej przedwczesny.

Nie sposób pominąć, że prywatny akt oskarżenia przeciwko E. P. i innym osobom, który wpłynął do Sądu Rejonowego w G., nie został poddany należytej weryfikacji formalnej i analizie przesłanek warunkujących wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego. Najbardziej doniosłym przejawem tego uchybienia jest niezauważenie przez sąd wnioskujący, iż rzeczony akt oskarżenia skierowany został m.in. przeciwko osobom, które chronione są immunitetem (art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 t.j.; dalej: u.s.p.). Wypada zatem przypomnieć, że możliwość pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej wiąże się zawsze z koniecznością uzyskania stosowanego zezwolenia na jego ściganie. Sam natomiast wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego będącego pełnomocnikiem (art. 80 § 2a u.s.p.). W przypadku zatem wniesienia prywatnego aktu oskarżenia, obowiązek przedstawienia zezwolenia na ściganie sędziego – z racji prywatnego trybu ścigania przestępstw wskazanych w akcie oskarżenia – ciąży na oskarżycielu prywatnym. Dopiero po spełnieniu tych wymogów formalnych i wydaniu stosownej decyzji przez sąd dyscyplinarny (tj. uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej), może zostać zainicjowane odpowiednie postępowania karne wobec sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KO 1/17, LEX nr 2204952). Powyższe zasady odnoszą się również do asesora sądowego (art. 106zd § 1 i § 3 u.s.p.).

W analizowanym przypadku, jak wynika z akt sprawy, tego rodzaju aktywność nie została podjęta, choć prywatny akt oskarżenia skierowany został przeciwko sędziom i asesorum Sądu Rejonowego w G. oraz sędziom Sądu Okręgowego w P. Z tą ostatnią okolicznością wnioskodawca wiązał potrzebę przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., nie zauważając jednak, że brak wymaganego zezwolenia na ściganie sędziów (asesorów) wymienionych w prywatnym akcie oskarżenia, determinuje wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Stwierdzić zatem należy, że podjęta przez Sąd Rejonowy w G. inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu – na obecnym etapie procedowania i z powodów przedstawionych we wniosku – jest co najmniej przedwczesna.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.